



Henryk, Stanisław

Zantara

1925 – 26.11.2017r.

przeżył 92 lata

kolega, przyjaciel,
współtwórca i realizator
Systemu Sportu
Młodzieżowego

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 30. 11.2017r. (czwartek) o godz.11,00 w Kościele w Pyrach ul. Puławska 434 (to parę kilometrów dalej niż siedziby ZPRP i PZPS) widoczny po prawej stronie jadąc w kierunku Piaseczna.

Po czym pochowany zostanie na pobliskim Cmentarzu w Pyrach – dojazd do Cmentarza (od ul. Puławskiej) - ul. Łagiewnicką.

Parę słów o działalności Staszka (o której nie Wszyscy może wiedza – pamiętają):

- wspaniała działalność w okresie powojennym w Warszawskiej „Spójni” oraz wieloletnia praca w kajakach - trenera Kady Narodowej i Olimpijskiej (PZK i PKOL), która zaowocowała wychowaniem znakomitych zawodników oraz zdobyciem przez nich wielu medali na Igrzyskach Olimpijskich, Mistrzostwach Świata i Europy.

- działalność w sporcie młodzieżowym z najważniejszymi akcentami, do których zaliczyć należy: pełnomocnika Prezesa UKFiT ds. szkolenia makroregionalnego, Członka Komitetu Koordynacyjnego Sportu Dzieci i Młodzieży i Przewodniczącego Głównej Komisji Sportowej – w tym czasie tworzył się System Sportu Młodzieżowego w Polsce.

Staszek współuczestniczył w 1999r. w powstaniu i powołaniu Federacji Sportu Młodzieżowego w Polsce – jednostki centralnej dla WFS (opartej o Makroregiony - działającej do 2002 r.)

Po przemianowaniu FSM na Polską Federację Sportu Młodzieżowego, Staszek był wieloletnim Członkiem Zarządu oraz Przewodniczącym Komisji Sportu. Przez szereg lat pełnił również funkcję Kierownika Wyszkożenia w Warszawsko-Mazowieckiej Federacji Sportu,

- był Prezesem Stowarzyszenia Trenerów Polskich,

- Staszek (o czym nie wielu kolegów wie) zapisał również wspaniałą kartę historii w okresie okupacji II Wojny Światowej.

Był bowiem żołnierzem (sierżantem podchorążym) AK w słynnym batalionie „Miotła”, zgrupowania „Radosław” – pseudonim „STACH”.

Brał udział w szeregu akcjach zbrojnych na terenie Warszawy i Mazowsza. Po „dekonspiracji” przeniesiony został do oddziałów AK walczących w Puszczy Kampinoskiej.

A po zakończeniu wojny podjął się ekshumacji wielu grobów powstańców swoich zabitych kolegów (których miejsce pochówku znał i pamiętał).

STASZEK POZOSTANIE NA ZAWSZE W NASZEJ PAMIĘCI !!!